

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 25 MAJA 1943 r.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 24.V. godz. 13.10.

Niemieckie sprawozdanie polityczne. Mimo że w krajach anglo-saskich widoczne są starania, by pokryć milczeniem sprawę kатыńską, położenie rządu polskich emigrantów uległo dalszemu pogorszeniu. Ambasador Sikorskiego w Moskwie, Romer opuścił wraz z członkami swej misji terytorium rosyjskie. Zerwanie stosunków Sikorskiego ze Związkiem Sowieckim jest więc definitywne. Nadzieje na poprawienie ich okazały się płonne. Tym samym zdolność emigranckiego rządu polskiego do życia została zakwestjonowana w oczach wszystkich tych, którzy Sikorskiemu i jego zwolennikom zaofiarowali azylum. Z punktu widzenia politycznego cała organizacja nieszczęśliwego generała jest już trupem. Sępy krążą nad tymi zwłokami. Emigranci polscy w Anglii stali się niestrzeżoną zwierzyną, na którą każdemu wolno polować. Tak więc wolno było ministrowi Morrisonowi wszcząć atak przeciwko polskim rojalistom. Brytyjski min. Informacji Brenden Bracken wziął znów na celownik prasę polskiej emigracji. Najbardziej zmasowany atak przeciwko Sikorskiemu podjęty został jednak przez emigrację czeską. Czesi posiadają doskonałą reputację sępów politycznych. Legion czeski, który pod koniec zeszłej wojny mordując i plądrując powiększył jeszcze chaos rewolucji rosyjskiej, ażeby przy dźwiękach hymnu "Wacht am Rhein" wkroczyć do Pragi, zapoczątkował tradycję, którą Benes i jego poplecznicy prowadzą dzisiaj nadal wobec polskich emigrantów. Sęp czeski bije swym dziobem w padlinę polskiej emigracji, tak że aż wióry lecą. Widowisko to jest tom ohydniejszo, że odbywa się za zgodą, a może nawet przy poklasku brytyjskiego rządu, który w każdym razie nie przedsięwziął niczego, by emigrantów polskich obronić przed napadami ich czeskich kologów.

Pierwszym uderzeniem czeskiego sępa przeciw Sikorskiemu była wiadomość, którą podał Benes o zerwaniu rokowań czeskiego rządu emigracyjnego z rządem emigracyjnym polskim na temat planów powojennych. Nastąpiły różne wypowiedzi Benesza, który w mowach do amerykańskich słuchaczy zajął w sprawie kатыńskiej stanowisko, które równało się obronie tej nasowej zbrodni i jednocześnie naganie wobec Sikorskiego. Ostatnim uderzeniem czeskiego sępa jest rezolucja stowarzyszenia emigrantów czeskich w Londynie, który nazywa się "czesko-słowacką radą stanu". W oświadczeniu swym emigranci czescy powtarzają wszystkie oszczerstwa i pogróżki, które Związek Sowiecki wybrał jako pretekst do zerwania swych stosunków z Sikorskim. Sikorskiego oskarża się o to, że "grał grę Goebbelsa". Oskarża się go o sprowokowanie rozłamów między Sowietami a Polską. Nie dość tego - insynuuje się również, że Sikorski zgłosił roszczenia do ziem czeskich. Rząd Sikorskiego w swych różnych oświadczeniach z ostatnich czasów miał poważnie zagrozić żywotnym interesom emigrantów czeskich. Wreszcie zarzuca się Sikorskiemu, że jego rząd nie wypowiedział wojny Węgrom,

mimo że Węgry są wrogiem emigrantów czeskich ; z tym wrogiem Sikorski ma być w tajnej zмовіe.

Nie trzoba zwracać chyba na to uwagi, że oświadczenie to opracowane jest według szablonu moskiewskiego. Z każdego wior-sza wynika, że emigranci czescy chcieliby się podchłobić Moskwie. Przewodniczący t.zw. rady stanu, która objęła rolę oprawcy wobec emigracji polskiej, nazywa się Rudolf Bochyno. Mówi on o sobie jako o przywódcy czeskiej partji socjalistycznej, która jesienią ubiegłego roku mówiła w gazecie "Nova Svoboda" o celowości zjednoczenia Rosji i Czechosłowacji. Widocznie grupa emigrantów czeskich gra obecnie rolę alfonsów politycznych /politische Zuhälter/, którzyby chcieli przefrymarczyć Polskę i wpakować ją do bolszewickiego więzienia.

ALLOUIS, po niemiecku, 23.V.19.00.

Ukazał się obecnie nowy film niemiecki o Koperniku, dający obraz starych babilońskich i greckich pojęć o wszechświecie i pokazujący życie Kopernika oraz prymitywne instrumenty, którymi się posługiwał, A jednak odkrył on nową teorię, która uczyniła ziemię jedną z wielu planet, krążących w okół słońca jako środka wszechświata. Ten wielki Niemiec wykrył prawdę. Reżyser filmu Kurt Rippli zastosował specjalny proces dzięki któremu film wyświetlony został na tle starych miedziorytów. Wszyscy współpracownicy dumni są z tego, że przypadło im w udziało złożyć hołd pamięci wielkiego Niemca Kopernika.

Godz.22.00.

Górny Śląsk oddał hołd wielkiemu Niemieckiemu astronomowi Kopernikowi, odsłaniając pamiątkową tablicę w wiosce Koonick okręgu Neisse. Tablica jest pomnikiem faktu, że przez przodków po mieczu ten wielki niemiecki uczony pochodzi z tej wioski. Kauder, burmistrz Katowic, nagrodzony w roku 1943 premią Kopernika na uniwersytecie wrocławskim, omawiał życie i mistrza niemieckiej astronomii z okazji 400-tniej rocznicy jego śmierci.

CALAIS, po angielsku, 23.V. godz.14.30.

Gazeta "Madrid" stwierdza, że powno koła brytyjskie zaczynają orientować się w zasięgu bolszewickiej groźby wobec cywilizowanego świata wskutek wiadomości o masakrze w Katyni. /Cytuje się "Tablet" - znane szczegóły/.

NBBS, po angielsku, 23.V. godz.17.30.

Radio moskiewskie donosiło o masowych demonstracjach przeciw Sikorskiemu i Polakom. Jest to częścią obecnej kampanji propagandowej Rosjan. Protesty to nie miały się ograniczać do komunistów.

Rosjanie zadowoleni są z Czechów. Wiadomość o decyzji rządu czeskiego potępiającej postawę rządu Sikorskiego uważana jest w Moskwie za dobry omen dla przewidzianej wizyty dr. Bone-sza, choć oficjalna polityka czeska nie natrafiła na jednomyślne poparcie Czechów w W.Brytanii, wśród których znajduje się wielu takich, którzy sympatyzują z Polakami.

BRUKSELA, po flamandzku, 23.V. godz.09.15.

Zasługuje na szczególną uwagę, że rząd angielski podaje ostroju conzurze gazety polskie w Anglii, i to właśnie w chwili kiedy w ZSSR naczelny wódz armii polskiej został zamianowany i rozpoczęła się nowa wielka kampania oszczercza przeciwko armii polskiej na Bliskim Wschodzie. Emigranci polscy w Londynie mają

skrępowano ręce i nogi i nie są w stanie odpowiedzieć na oszczerstwa Moskwy. Oto jak Anglia, która rozpoczęła tę wojnę dla Polski, wydała Polskę na łaskę Kromla.

PRAGA, po czesku, 23.V. godz.12.05.

Podczas gdy konferencja w Waszyngtonie trwała, zajmując się decyzjami w sprawie Japonii, "Prawda" ogłosiła rezolucję ogzekutywy kominternu dla wzbudzenia wrażenia, że międzynarodówka jest rozwiązana. Jest to oszukaństwo, którego dopuścili się Żydzi w chwili, gdy Moskwa zerwała stosunki dyplomatyczne z kliką polskich emigrantów, oraz gdy nowy emigrancki rząd polski pod wodzą sławetnej Wandy Wasilewskiej oraz Żyda pułk. Berlinga już jest przygotowany. Wszystkie kraje poza Rosją zalano są hasłami bolszewickimi, sianymi przez Żołdaków bolszewickich. Świat za często był oszukiwany, aby paść ofiarą tego przejrzyściego triku.

K. SSA, po węgiersku, 22.V. godz.21.40.

Prasa fińska stwierdza, że nie widać znaków, któreby świadczyły o widokach na zmianę w stosunkach polsko-sowieckich. Czechosłowacja zerwała swe rokowania z Polską jedynie, aby dać wyraz swej postawie wobec ZSSR.

Gazeta fińska "Kauppalohti" cytuje korespondenta dyplomatycznego Reutera i oświadcza, że fakt, iż Polska zachowała przyjazne stosunki z Węgrami jest jedną z głównych przyczyn obecnych trudności. Gazeta podkreśla, że według Reutera w kołach polskich stwierdzono, iż dziesiątki tysięcy Polaków znajdują się na Węgrzech, gdzie traktuje się ich dobrze. Gazety szwajcarskie komentują tę sprawę w podobnym sensie.

"Uj Magyarasag" nasświetla również rolę Bonosza, mówiąc o planach czesko-polskich, które zostały obecnie pogrzebane w skutek afery katyńskiej. Bonosz działał tu jak zwykle : nie zawahał się ani na chwilę i wobec sporu polsko-sowieckiego nie tylko, że nie zajął stanowiska propolskiego, lecz opuścił właśnie Polaków, którym powinien byłby być wdzięczny za to, że ma w ogóle prawo ... wypowiadania się jako polityk polityczny.

ZEESEN, po portugalsku, 23.V. godz.01.15.

Omawiając pakt stalowy speaker zaznacza, że w chwili jego podpisania Londyn rozpoczął grę polityczną w Polsce, podjudzając Polaków, aby okazali się oporni w sprawie Gdańska. Żołnierze włoscy walczyli wraz z Niemcami na wszystkich frontach - szczególnie w Afryce.

Po angiolsku, 22.V. godz.21.00.

Omawiając koszt wojny rozgłoszono nawiązuje do tego, że Anglia wciągnęła Francję do wojny o Polskę, względnie o Gdańsk licząc przytym na to, że Polacy powstrzymają napór niemiecki co najmniej na sześć miesięcy, podzem Francja byłaby gotowa do zadania śmiertelnego ciosu. Lecz Polaka padła szybko, trzymała się mniej niż miesiąc. /Rozgłoszono mówi później o tem, że za pomoc przeciw Niemcom Anglicy gotowi są zapłacić terytoriami polskimi i t.p./.

MOSKWA, po fińsku, 23.V. godz.11.30.

Odczytano proklamację rządu czeskiego, potępiającą propagandę nazistów ; szczególnie propagandę dot. zbrodni katyńskiej. Po tym wstępie wypowiedziano ostrą krytykę "przyjaźni" rządu polskiego z Węgrami. Poddano również krytykę roszczenia polskie do części Związku Sowieckiego.

CBS, Brentwood, po angielsku, 23.V. godz. 19.30.

Czechosłowacki prezydent Edward Benes oświadczył, że utrzymanie niepodległości mniejszych narodów Europy jest żywotne dla przyszłego pokoju Europy i świata. Dr. Benes wypowiedział się za planem konfederacji powojennej wszystkich narodów Europy. Powiedział również, że członkowie jego rządu byli zdania, że konfederacja polsko-czeska byłaby korzystna w równym stopniu dla narodu polskiego jak i dla Czechów. Benes zakończył stwierdzając, że w wolnej Europie nie może być miejsca dla żadnej hierarchii państw, a stosunki oparte być muszą na podstawowej uczciwej polityce, której podstawą winno być uszanowanie dla godności człowieka i narodów wielkich czy małych.

RADIO MAROC, po francusku, 23.V. godz. 23.00.

Z Borna donoszą: według informacji nadchodzących z Polski patrioci polscy wysadzili w powietrze przewody gazowe w Ostrowcu w nocy z dn. 30 kwietnia na 1-szy maja. Tysiące robotników nie mogło pracować przez dłuższy okres czasu. W okręgu Lublina jeden transport wojskowy oraz jeden pociąg z amunicją uległy wykolejeniu. W innym okręgu podłożono ogień pod koszary niemieckie.

NPD, po niemiecku, 24.5. godz. 15.30.

Korespondent londyński Basler Nachrichten zajmuje się sprawą konfliktu polsko-rosyjskiego. Píše on co następuje: z bardzo dobrze poinformowanej polskiej strony dowiadujemy się, że w tej chwili nie ma najmniejszych widoków na pojęcie stosunków dyplomatycznych między rządami rosyjskim i polskim. Polskie koła miarodajne w Londynie wypowiadają pogląd, że oczywiście nie będą czynić przeszkód roszczeniom i na słusznej podstawie opartemu porozumieniu. Inicjatywa jednak musi wyjść ze strony rosyjskiej. Ze strony rosyjskiej nie widać żadnych oznak by myślaro o podjęciu takiej inicjatywy, gdyż w Moskwie przyjęto taktykę odgrywania obrażonych. Ponadto posunięto się tam tak daleko, że ostatnio u-sankcjonowano oficjalnie utworzenie się sowiecko-polskiego legjonu. Rząd generała Sikorskiego w piśmie skierowanym do wszystkich sprzymierzonych rządów zgłosił protest w związku z tym faktem. W Londynie odebrał sobie życie w dramatycznych okolicznościach członek Polskiej Rady Narodowej, Stanisław Zygelbojm. Był on przedstawicielem grupy żydowskiej w tym widnowym parlamencie. Pozostawił list do generała Sikorskiego. Zmarł żył w przyjaźni z Alterem i Ehrlichem, którzy zostali straceni przez Rosjan. Zygelbojm wykorzystywał pobyt w stolicy angielskiej, aby z całą energią występować w obronie prześladowanych Żydów. Ponieważ nie mógł się pogodzić z za powolnym tempem Aliantów oraz z wynikami konferencji Bermudzkiej, zwrócił się z dramatycznym apelem do żydowskiej emigracji w Londynie by popełniła masowe samobójstwo pod drzwiami brytyjskiego premiera na Downing Street, ażeby poruszyć i wstrząsnąć sumieniem Aliantów. Sam wybrał wyjście tragiczne, odbierając sobie życie we własnym mieszkaniu, co oczywiście sprawie żydowskiej niewiele pomoże.

W związku z 400-ną rocznicą śmierci Kopernika NPD podaje artykuł pod tytułem: "Kopernik był Niemcem." W uwadze wstępnej do tego artykułu stwierdzono: już od wielu miesięcy Fundacja Kościuszkowska, której prezydentem jest Henry MacBracken, rektor Vassar-College zwróciła się do amerykańskiego świata naukowego z propozycją urządzenia uroczystego obchodu 400-nej rocznicy śmierci Kopernika, przypadającej na dzień 24 maja 1943r., jako jubileuszu największego "polskiego" uczonego. Według doniesień polskiej prasy emigranckiej prawie wszystkie uniwersytety amerykańskie oraz wiele innych zakładów naukowych i instytucji gospodarczych ustosunkowały się do propozycji tej przychylnie. Również wojskowe szkoły amerykańskie zapewniły, że w dniu 24 maja będą miały miejsce obchody wojskowe oraz na budynkach będą powiewać flagi polskie i amerykańskie. W monografii o Koperniku, która ukazuje się w Stanach w dniu...

gólnie interesujące odkrycie" jakoby Melachthon, jeszcze za życia Kopernika określał go jako "sarmackiego" astronoma. "Odkrycie" to nie jest całkiem nowe, gdyż znane jest od stu lat. Melachthon, który był zdecydowanym przeciwnikiem Kopernika, chciał za pomocą tego określenia niewątpliwie wskazać nie narodowość, lecz ojczyznę Kopernika i jego miejsce zamieszkania (oczywiście pogardliwie) jako "sarmackie" t. zn. polskie. Skoro dzisiaj nowoczesna nauka polska uznaje niemieckie pochodzenie Kopernika, jest poprostu śmieszne, gdy Polonia Amerykańska ze względów polityczno-propagandowych stare twierdzenie Melachthona podaje jako nowe odkrycie dla poparcia fałszywej polskiej tezy propagandowej. W Anglii zawiązano również komitet, który urządza w całym kraju uroczystości z programem opowiadania bajek na temat polskości Kopernika. Radio moskiewskie doniosło, że w **Sowietach odbędą się** uroczystości kopernikowskie w Akademii Nauk, w tym samym duchu. W tym celu podajemy poniżej materiał dla poinformowania prasy, wykazujący udowodnioną przynależność Kopernika do narodu niemieckiego, aby mogła zwalczać fałszywą propagandę wrogów za pomocą odpowiednich artykułów i komentarzy.

Po tym wstępie następuje obszerny wywód stwierdzający, że wielki astronom podpisywał się po łacinie "Coppernicus" albo "Coppernic", a więc używał stale podwójnego "p" co w polskim języku nie egzystuje. Ponieważ był człowiekiem bardzo wykształconym i spędził prawie całe życie w Polsce, więc poczucie językowe nie pozwoliłoby mu używać podwójnego "p", gdyby czuł się Polakiem. Polak nie używałby nadto samogłoski "e" i pisałby nazwisko "Koprnik". Sposób pisania nazwiska jest dowodem przyznawania się do pochodzenia niemieckiego. W dalszym ciągu artykuł stwierdza, że Kopernik pochodzi z miejscowości Koeppperweg koło Neisse na Śląsku. Z miejscowości tej wyemigrował jego dziad do Krakowa. Kraków, zdaniem autora artykułu, był wówczas stolicą Polski, ale miał zupełnie niemiecki charakter. Ojciec Kopernika był obywatelem krakowskim i kupcem. Stamtąd przeprowadził się do pruskiego Torunia, który wówczas nie należał do Polski. W Toruniu przyszedł na świat Kopernik. Ludność Torunia była w 96% niemiecka, i administracja Torunia była czysto niemiecka. Matką Kopernika była Niemką z domu Barbara Watzenrode. Kopernik nie tylko był czystym Niemcem z pochodzenia, ale również uważał się za Niemca i to tak w czasie studiów na uniwersytecie w Padwie jak i później w czasie całego swego życia. Pisał przeważnie po łacinie, pozostawił jednakowoż trochę listów i pism w języku niemieckim, natomiast nie napisał ani słowa po polsku. Język niemiecki był jego językiem ojczystym i codziennym. Jasne wyznanie pruskiego parjotyzmu pozostawił w ostatnim łacińskim wydaniu rozprawy, wydanej pierwotnie po niemiecku, na temat pruskiego systemu monetarnego. Bitwę pod Tannenbergiem, która wypadła nieszczęśliwie dla niemieckiego zakonu, uważa Kopernik za "smutną datę". Ze Kopernik uważa Prusy za swoją ojczyznę (z powołaniem się na "smutną datę" bitwy pod Tannenbergiem, ze świadomości anty-polskim akcentem) dowodzi jego uwaga w piśmie z 23 kwietnia 1517r.: "W dniu św. Wojciecha, ojca i apostoła ojczyzny". Ze strony niemieckiej nigdy nie zaprzeczano, że Kopernik urodził się i umarł na terytorium państwa polskiego, oraz że spędził na niem całe swoje życie z wyjątkiem siedmiu lat studiów we Włoszech. Jednakowoż ta część polskiego terytorium miała pełną świadomość przynależności narodowej niemiecko-pruskiej. Spór na temat Kopernika może istnieć jedynie dla tych, którzy nie różnicują między przynależnością państwową i narodową. Wielki astronom był z pochodzenia bez żadnej wątpliwości czystym Niemcem i nie miał ani kropli polskiej krwi w swych żyłach. Przyznawał się do narodowości pruskiej i jego język potoczny był niemiecki. Kopernik był więc Niemcem czystej krwi, przebywającym w Polsce. Dziś określilibyśmy go jako Volksdeutsch'a.

Patrz również ZEEZEN , po angielsku, 23.5. godz. 09.15. pod II, oraz HILVERSUM II z 23.5. godz. 20.07 i NBBS z 23.5. godz. 17.30 pod II.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

Wszystkie stacje niemieckie, włoskie, francuskie i neutralne podają wiadomość o rozwiązaniu III-ej Międzynarodówki. Ponieważ wiadomości i komentarze są prawie że identyczne, przeto podajemy poniżej jedynie najbardziej charakterystyczne wypowiedzi.

ALLOUIS, po niemiecku, 23.5. godz. 19.00.

Prasa brytyjska i Stanów Zjednoczonych uważa krok rozwiązujący III Międzynarodówkę jako zachętę do coraz ściślejszej współpracy z Sowietami. Komintern był zawsze elementem tarcia między Sowietami i światem kapitalistycznym. Komentatorzy stwierdzają, że Roosevelt domagał się otwarcie w swoim liście odprężenia sytuacji politycznej w krajach plutokratycznych przez bardziej formalne rozwiązanie międzynarodówki bolszewickiej.

Po niemiecku, godz. 22.00.

Opinia prasy europejskiej w związku z rozwiązaniem Kominternu jest jednolita. Prasa ta stwierdza, że jest to próba wprowadzenia w błąd, podjęta przez żydów, ale Europa nie pozwoli się zwieść. Jeżeli Stalin rzeczywiście chce rozwiązać Trzecią Międzynarodówkę, to powinien zacząć od usunięcia siebie samego i bolszewizmu.

CALAIS, po angielsku, 23.5. godz. 18.30.

Cytuje głosy prasy niemieckiej w związku z rozwiązaniem III-ej Międzynarodówki, jak również prasy hiszpańskiej i tureckiego radia. Madrycki dziennik „Ya” pisze, że jest to nowa gra Stalina. Sowiety przypisują swym aliantom wyjątkową łagodność a nawet głupotę, jeśli śmiały używać tego rodzaju szwindla po wszystkich strasznych doświadczeniach jakie świat zrobił z komunizmem.

HILVERSUM II, po angielsku, 23.5. godz. 20.07.

Opinia publiczna Holandji wykazuje duże zainteresowanie wiadomością o rozwiązaniu Komunistycznej Międzynarodówki, podaną wczoraj przez radio moskiewskie. Szczególnie interesująca jest wiadomość podana dziś rano z Londynu przez francuską agencję prasową. Według niej decyzja Moskwy jest logiczną konsekwencją ewolucji, którą można było zauważyć od niejakiego czasu w III-ej Międzynarodówce - a którą to ewolucję przypisać należy przede wszystkim Stalinowi, wykazującemu zawsze duże zainteresowanie w sprawach narodowych Sowietów i innych państw. Podkreślono, że Stalin uważa narody jako „żyjącą rzeczywistość”. Jest to bardzo pouczające. Europa będzie mogła teraz odgadnąć co oznacza ta nowa polityka. W szczególności kontynuację aż za dobrze znanych praktyk bolszewickich, których najbardziej pouczającym przykładem był masowy mord polskich oficerów. Na tej drodze moskiewscy władcy przeciwstawili się narodowym uczuciom Polski. W tych warunkach Holandja całkiem nie ma ochoty oglądać zastosowania nowych zasad III-ej Międzynarodówki u siebie. Naród nasz sądzi, że ani Wielka Brytania ani żaden inny kraj nie będzie zachwycony sposobem w jaki Stalin traktuje narody jako „żyjącą rzeczywistość”.

BREMEN, po angielsku, 23.5. godz. 21.30.

Sir Walter Citrine wypowiedział zdanie, że rozwiązanie Kominternu to tylko krok o charakterze taktycznym. Koła szwajcarskie wypowiadają pogląd, że jest to akt formalny uczyniony na prośbę Roosevelta.

NBBS (Os) po angielsku, 23.5. godz. 17.30.

W Waszyngtonie mówi się, że żądanie rozwiązania Między-

narodówki zostało wysunięte w swoim czasie przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone, jednakowoż dopiero osobisty list Roosevelta skłonił Stalina do działania. Wyraża się wątpliwości czy spowoduje to rzeczywiście usunięcie wewnętrznych napięć w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanji, jakkolwiek może to dopomóc polityce zagranicznej Roosevelta. Fakt, że Stalin tak łatwo zgodził się na to wskazuje, że jest przekonany, iż komunistyczne partje w państwach demokratycznych są dość silne, by mogły kwitnąć, mając jedynie pośrednie związki z Moskwą. Nasuwa się pytanie również czy krok ten rozbroi podejrzenia Polaków i innych małych narodów obawiających się sowieckiej ekspansji. Polacy w Londynie nie wyglądają na to. Pewien Polak oświadczył dzisiaj, że wygląda to na mądre posunięcie polityczne Stalina i dodał, że małe europejskie narody nie wyglądają na to, by miały mniej obawiać się komunizmu, na skutek zmiany w organizacji rosyjskiej. Nie wierzy on, by komuniści przestali nagle spoglądać na Moskwę i czerpać stamtąd natchnienie i wskazówki.

PARYŻ, po francusku, 23.5. godz. 13.00

Robert de Beauplan wygłosił pogadankę pod tytułem: "Sztuczka ze zniknięciem Kominternu".

Godz. 20.00.

Według wiadomości z Londynu jeden z czołowych przedstawicieli przemysłu brytyjskiego na zebraniu w Blackpool oświadczył: "Fakt, że Międzynarodówka komunistyczna została rozwiązana bez porozumienia się z partjami komunistycznymi w różnych krajach wykazuje, że partje te są jedynie marionetkami Moskwy."

Godz. 22.00.

Ze Lwowa donoszą: na inauguracji ukraińskiego legjonu anty-bolszewickiego przemawiał dr. Weechtler, podkreślając ukraiński charakter Galicji, która w przeszłości często odrzucała ataki najeźdźców ze wschodu dzięki niemieckiej pomocy. Dr. (?) Kuprowic) szef Centralnego Komitetu Ukraińskiego potwierdził wolę i zdecydowanie Ukraińców do wzięcia udziału w walce z Czerwoną Flagą.

JELOEY, po norwesku, 23.5. godz. 14.00

Cytuje głosy prasy finlandzkiej o rozwiązaniu III-ej Międzynarodówki.

FRIESLAND, po duńsku, 23.5. godz. 23.15.

Pogadanka na temat rozwiązania III-ej Międzynarodówki, w której autor stwierdza, że rozwiązanie to nie ma istotnego znaczenia, gdyż nikt nie uwierzy, iż komunizm zmienił barwę dlatego, że Stalin uważał za wygodne rozwiązanie III-ej Międzynarodówki.

LAHTI, po fińsku, 23.5. godz. 12.30.

Według wiadomości z Waszyngtonu dobrze poinformowane koła uważają rozwiązanie III-ej Międzynarodówki jako prawdziwie przyjazny gest, którego rezultatem będzie bardziej skuteczna współpraca między aljantami i w ten sposób rozproszone zostaną, przejawiające się w Stanach, obawy na temat powojennej polityki Kominternu.

RENNES, po francusku, 23.5. godz. 0., 45.

Pogadanka p.t.: "Wilk sowiecki staje się jagnięciem". Autor uważa rozwiązanie III-ej Międzynarodówki za fakt o pierwszorzędnym znaczeniu historycznym. Dochodzi jednak do przekonania, że jest to tylko kamuflaż i że partje komunistyczne będą nadal prowadzić swą grę.

po angielsku, 23.5. godz. 19.15.

Aftonbladet stwierdza, że rozwiązanie Kominternu ma na celu zmniejszenie obaw finansjery angielskiej i amerykańskiej.

ZEESEN, po portugalsku, 22.5. godz. 22.15.

Pogadanka na temat rozwiązania Kominternu przez dr. Herculanu Eca, który uważa fakt ten za bombę propagandową wielkiego kalibru.

FREE INDIA RADIO(Oś), po angielsku, 23.5. godz. 17.27.

Korespondent moskiewski dziennika "Dnes" stwierdza, iż według opinii oficjalnych kół moskiewskich nie ulega wątpliwości, że w ostatnich 6-ciu miesiącach W. Brytanja i Stany Zjednoczone dwukrotnie nie dotrzymały otwarcia drugiego frontu w Europie. Raz miało to miejsce przed zimową ofensywą rosyjską, drugi raz na wiosnę tego roku. Jednym z głównych zadań Davies'a jest wytłumaczenie Stalinowi powodów, dla których to się stało. Misją jego ma także widoki powodzenia, gdyż Sowiety są zdegustowane postępowaniem Anglosasów, którzy zaprzepaścili ostatnią okazję inwazji.

RADIO WOLNYCH ARABOW (Oś) po arabsku, 23.5. godz. 20.15.

Z prywatnego źródła dowiadujemy się, że student turecki usiłował zamordować dowódcę armji tureckiej marsz. Fevzi Chakmak. Oddał on trzy strzały, jednakowoż chybił. Władze tureckie odmawiają wszelkich informacji na temat tego wypadku z wyjątkiem tego, że zamachowiec studiował w Anglii wraz z misją rządową i uważano go za zwolennika zasad demokracji.

ZEESEN, po angielsku, 23.5. godz. 0=, 15.

William Joyce omawiając sprawę rozwiązania III-ej Międzynarodówki stwierdza, że śmiesznem byłoby przypuścić, iż bolszewicy wyrzekli się swej zasadniczej polityki wprowadzania fermentu klasowego w innych krajach. Absurdem byłoby sądzić na przykład, że Majski porzucił swe wysiłki, zmierzające do wzmocnienia komunizmu w W. Brytanji. Faktem jednak jest, że od chwili rewelacji w związku z masakrą w Katyni cały świat doświadczył takiego wstrząsu uczuć, takiego obrzydzenia do bolszewizmu, że Churchill i Roosevelt uznali za wskazane doradzić Stalinowi, by zmienić nazwę organizacji przeznaczoną do ujarzmiania innych narodów.

WEICHSELSENDER po rosyjsku, 23.5. godz. 20.00

Stwierdza, że decyzja o rozwiązaniu Kominternu świadczy o zupełnym upadku polityki komunistycznej prowadzonej przez 25 lat. Jest to przyznanie się do pogrzebania nadziei na rewolucję światową i rozbrat z doktryną Marksa, Engelsa i Lenina.

TRANSOCEAN po angielsku, 22.5. godz. 22.32-23.16.

Głosy prasy szwedzkiej, bułgarskiej i kroackiej o rozwiązaniu III-ej Międzynarodówki.

VICHY, po francusku, 23.5. godz. 08.30

Wiadomość o rozwiązaniu Komunistycznej Międzynarodówki powitana została we Francji bardziej z ironją i ze sceptycyzmem niż ze zdziwieniem. Jest to tylko kamufaż prawdziwych i niezmiennych dążeń i zamiarów.

RZYM po włosku, 23.5. godz. 20.20.

Pogadanka p.t. "Manewr Stalina w związku z Kominternem."

godz. 22.45.

Według wiadomości z Madrytu wiadomość o rozwiązaniu Kominternu przyjęto tam zimno. Uważa się ten krok jako jeden ze zdradzieckich sposobów, którymi Stalin zdąża do posiadania swobody działania w kierowaniu światowym komunizmem bez wyraźnej odpowiedzialności.

po hiszpańsku, godz. 22.50.

Rozwiązanie Kominternu jest próbą Anglii i Stanów Zjednoczonych porzucenia Europy.

VALLADOLID, po hiszpańsku, 23. 5. godz. 14. 30.

Rozwiązanie Kominternu nikogo nie dziwi i nie wprowadza żadnych zmian w cywilizowanym świecie. Jest to tylko desperacki wysiłek, by móc utrzymać się przy życiu w przyszłości. Bolszewicy wiedzą bowiem, że pierścień ognia wokół Rosji, stworzony przez armje kontynentalne, jest murem przeciw zarażeniu chrześcijańskiego świata.

ANKARA, po turecku, 22. 5. godz. 19. 15.

Rozwiązanie Kominternu jest dużym krokiem do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, jakkolwiek te ostatnie i bez tego udzielały Rosji pomocy. Decyzja Moskwy wywołała duże echo w Berlinie. Możliwość zbliżenia między Rosją i Stanami Zjednoczonymi wywołała wielkie zdenerwowanie w Japonii.

BUENOS AIRES, po hiszpańsku, 23. 5. godz. 04. 00.

Rząd brazylijski uważa rozwiązanie Kominternu za ważny krok w kierunku poprawy stosunków międzynarodowych.

BOGOTA, po hiszpańsku, 23. 5. godz. 06. 00

Komuniści w Buenos Aires i Santjago de Chile z radością powitali decyzję Moskwy rozwiązującą III-cią Międzynarodówkę.

III.

O G Ó L N E.

PARYŻ, po francusku, 23. 5. godz. 22. 00.

Policja paryska zniosła zakaz przejazdu samochodom turystycznym przez pewne ulice w centrum miasta, a to z dniem 25 maja. Utrzymano zakaz dla samochodów turystycznych z numerami rejestracyjnymi francuskimi na następujących ulicach: Champs Elysées, rue Royale, Grands Boulevards, pomiędzy Place de la Madeleine a rue Drouot, B-d Malherbes, między Madeleine a St. Augustin, Avenue de l'Opéra, rue de Rivoli oraz między rue Cambon a Place de Pyramides.

TRANSOCEAN, po angielsku, 23. 5. godz. 17. 35.

Szef brytyjskiej komisji zakupów w Turcji Jeffries Maltass został zwolniony ze swego stanowiska, jak donoszą z Ankary. Zakupywał on dla potrzeb armji brytyjskiej w Palestynie i w Syrii drzewo budowlane i progi kolejowe. Dochodzenia wykazały, że wszedł w porozumienie prywatne z tureckimi sprzedawcami drzewa, którzy zagwarantowali mu zysk osobisty w wysokości 150.000 funtów tureckich.

MOSKWA, po rosyjsku, 23. 5. godz. 17. 20.

Artykuł Zaslawskiego pod tytułem: "Kryzys w obozie fałszystowskim."

Godz. 23. 15.

Pogadanka pod tytułem: "Odpowiedzialność Hitlera za bombardowania Rzeszy."

Godz. 19. 15.

Pogadanka p. t. "Głód w Niemczech."

Według wiadomości z granicy niemieckiej szef Gestapo w Kassel został usunięty na rozkaz Himmlera. Powodem tego kroku był fakt, że w czasie powodzi, która nastąpiła po bombardowaniu tam, zniknęły archiwa Gestapo zawierające listy osób politycznie podejrzanych. Istnieją przypuszczenia, że zostały one zniszczone lub skradzione w czasie paniki jaka ogarnęła urzędników Gestapo.

